

Silniewicz, Piotr

**Wspomnienie o Wacławie Malinowskim
dowódcy 42 pułku piechoty Kawalerze
Krzyża Virtuti Militari**

"Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska", 14, 2000, s.
82-92

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piotr Silniewicz

Warszawa

Wspomnienie o Waławie Malinowskim dowódcy 42 pułku piechoty Kawalerze Krzyża *Virtuti Militari*

Waław Malinowski urodził się 6 stycznia 1896 r w Grodnie. Jego rodzice, Jan i Józefa z domu Kamińska, mieli dwóch synów: Waławę i Henryka oraz córki, Zofię i Stanisławę. Rodzina Malinowskich mieszkała w Grodnie przy ulicy Mos-towej 5.

Trzynastoletni Wacek, uczeń wileńskiego gimnazjum, zapisał się do szkolnej organizacji „Wyzwolenie”. Głównym celem jej działania było pogłębianie wiadomości młodzieży o historii Polski. Osiągano to poprzez „tajne” obchody powstań narodowych i wzbogacanie wiedzy historycznej na zebraniach organizacyjnych¹.

Pierwsza wojna światowa

Wybuch pierwszej wojny światowej uniemożliwił uczniom kontynuowanie nauki w szkołach oraz działalność takich organizacji jak „Wyzwolenie”. Jedyną możliwość dalszego kształcenia dawało wojsko. Waław Malinowski zgłosił się więc ochotniczo do armii rosyjskiej, gdzie zdał jako ekstern końcowe egzami-ny gimnazjalne, służąc równocześnie w 1 Grenadierskiej Brygadzie Artylerii im. gen. Brusa w Dynebur-gu (1 bateria)². Był to pierwszy krok, którym skierował swoje życio-we losy na drogę służby wojskowej.

W grudniu 1914 r. przyjęto go do szkoły oficerskiej w Wilnie, absolwentem której został (w stopniu chorążego) 1 maja następnego roku.

Kolejne pięć miesięcy służył jako subaltern w batalionach zapaso-wych 102 i 83 pułków piechoty, ale większość czasu (3 czerwca-29 września) spędził w moskiewskim szpitalu na leczeniu ran ręki i nogi



odniesionych podczas boju z Niemcami w miejscowości Mchy koło Krasnystawu³.

Pod koniec września 1915 r. został przeniesiony do 207 pułku piechoty (52 Dywizja Piechoty), która to jednostka była jego macierzystą do końca pobytu w armii rosyjskiej. Pełnił w niej służbę na stanowisku subalterny w szkole podoficerskiej (30 września-15 kwietnia), przez kolejne dwa miesiące dowódcy tej szkoły, następnie dowódcy 8 kompanii piechoty (15 czerwca 1916 r.-20 lipca 1917 r.) oraz dowódcy II batalionu (do 18 grudnia 1917 r.).

W tym okresie uczestniczył w bitwach z Niemcami m.in. pod Kurzynowicą i Krakowem (kwiecień-czerwiec 1916 r.). 20 lipca 1917 r. pod miejscowością Skała odniósł kolejną ranę (tygodniowe leczenie w szpitalu). Był trzykrotnie awansowany: w kwietniu 1916 r. do stopnia podporucznika, w sierpniu tego roku – porucznika i 12 stycznia 1917 r. do stopnia podkapitana⁴.

Jesień 1917 roku kolejny raz⁵ przyniosła Polakom służącym w armii carskiej nadzieję na utworzenie w Rosji polskich jednostek wojskowych. Zgodnie z rozkazem gen. dyw. Eugeniusza Henning de Michaelisa z 14 grudnia 1917 r., oddziały takie miały powstawać w dwudziestu wyznaczonych punktach koncentracyjnych, do których kierowano żołnierzy. Jeden z nich (w tzw. strefie północnej Frontu Rumuńskiego) zorganizowano w Kamieńcu Podolskim. Warto podkreślić, że właśnie w jednostkach wojsk Frontu Rumuńskiego uwidoczniła się skuteczność działania aktywistów na rzecz tworzenia polskich oddziałów. Doprowadziła ona do wydania już 24 listopada 1917 r. przez dowódcę wojsk tego Frontu gen. Dmitrija Szczerbaczewa dyrektywy wyrażającej zgodę na zwalnianie Polaków z armii rosyjskiej, a 10 stycznia 1918 r. rozkazu o formowaniu II Korpusu Polskiego.

Wśród polskich oficerów korzystających z tej możliwości znalazł się również podkapitan Wacław Malinowski. Nie poprzestał jednak na osobistym tylko udziale, ale zwerbował żołnierzy z macierzystego 207 pułku piechoty (listopad-grudzień 1917 r.) i utworzył z nich kompanię wchodzącą w skład batalionu formowanego we wspomnianym Kamieńcu Podolskim. Dowodził nią od 19 grudnia 1917 r. do 15 lutego 1918 r. W tym okresie zorganizował załazek kolejnej kompanii piechoty. Jak wynika z zapisów w dokumentach archiwalnych, formowanie tych dwóch pododdziałów było utrudnione ze względu na *zrewoltowane oddziały rosyjskie, brak żywności oraz broni i ekwipunku*.



15 lutego 1918 r. Wacław Malinowski został dowódcą 8 kompanii piechoty 14 pułku strzelców (dowódca ppłk Kazimierz Orlik Łukoski) 4 Dywizji Strzelców (dowódca generał Glass, później płk Franciszek Zieliński) II Korpusu Polskiego (dowódca generał Jan Stankiewicz).

3 marca 1918 r., po przebiciu się przez front austriacko-rosyjski pod Rarańczę (15-16 lutego), w skład II Korpusu Polskiego weszła II Brygada Legionów płk. Józefa Hallera, który 28 marca 1918 r. objął dowodzenie Korpusem. Generał Haller (awansowany w pierwszych dniach kwietnia) podpisał 13 kwietnia awans Wacława Malinowskiego do stopnia kapitana (poprzedzony kilka dni wcześniej pochwałą w rozkazie pułkowym).

Bitwa pod Kaniowem

11 maja 1918 r II Korpus Polski, znajdujący się od końca marca na niemieckim obszarze okupacyjnym, stoczył z wojskami niemieckimi zaciętą bitwę w rejonie na zachód od miejscowości Kaniów (nad Dnieprem).

14 pułk strzelców zajmował początkowo pozycje na północny zachód i zachód od miejscowości Kozin. Kompania kpt. Malinowskiego broniła wówczas rejonu cmentarza, na który Niemcy atak rozpoczęli około godziny 5⁰⁰. Kolejnym zadaniem tego pododdziału była osłona wycofujących się z Kozina taborów. Następnie, po przebiciu się przez zagrażające jej okrążeniem siły nieprzyjaciela, 8 kompania osiągnęła rejon 14 pułku strzelców – na południe od miejscowości Masłówka, na prawym brzegu rzeki Rosawy.

Okolo godziny 8⁰⁰ 4 Dywizja Strzelców zajęła pozycje na zachodnim i północno-zachodnim odcinku obrony Korpusu (na zachód od miejscowości Jemczycha) i zgodnie z otrzymanym na odprawie dowódców rozkazem broniła ich do godziny 16⁰⁰. Sytuacja wojsk polskich, a wśród nich i kompanii kpt. Malinowskiego, stała się trudna. Brakowało żywności i amunicji (której zapasy Korpus utracił z taborami parku amunicyjnego), dowództwo nie dysponowało żadnymi odwodami, a błotnisty teren i ciężkie warunki pogodowe (poranny deszcz ze śniegiem) utrudniały walkę zmęczonym żołnierzom.

Rozpoczęto pertraktacje z Niemcami, bitwę przerwano, a następnego dnia, zgodnie z podpisaną umową kapitulacyjną, realizowano wyznaczone nią zadania (m.in. rozbrojenie pododdziałów, pochówek poległych, oczekiwanie w określonych rejonach na wyjazd do obozów jenieckich).

Kapitan Malinowski przebywał w niewoli na terenie obozów Gustruf i Bresen, a od września 1918 r. w Brześciu nad Bugiem (fort „Graf Berg”). Wg dokumentów archiwalnych⁶ *nie wykorzystał stworzonej mu możliwości ucieczki, pozostał ze swoimi żołnierzami, umożliwiając w ten sposób ucieczkę zagrożonym oficerom legionowym.*

Skuteczność dowodzenia oraz postawa kpt. Wacława Malinowskiego okazane w czasie bitwy i w okresie niewoli znalazły pełne uznanie u przełożonych. 1 sierpnia 1921 r. sporządzono wniosek o odznaczenie go Krzyżem Virtuti Militari V klasy. Na dokumencie tym widnieją podpisy gen. broni Józefa Hallera, płk. Franciszka Zielińskiego oraz kapitana Kazimierza Galińskiego – dowódcy słynnej Legii Rycerskiej (Legii Oficerskiej) II Korpusu Polskiego z okresu bitwy pod Ka-

niowem. Fakt przyznania Krzyża Virtuti Militari (nr 6711) potwierdzają stosowne dokumenty⁷.

Służba w Wojsku Polskim II Rzeczypospolitej



12 listopada 1918 roku kpt. Malinowski wstąpił ochotniczo do Wojska Polskiego. Jego pierwszą jednostką była Brygada Kresowa płk. Pogorzelskiego⁸ (warto dodać, że płk Eugeniusz Pogorzelski uczestniczył w bitwie pod Kaniowem, był jednym z parlamentarzysty prowadzących rozmowy z Niemcami⁹, a po bitwie przebywał w niewoli niemieckiej). Brak jest danych o szczegółach służby Wacława Malinowskiego w Brygadzie, oprócz informacji o pobycie w wojskowym szpitalu w Łukowie, gdzie od połowy listopada leczył organizm osłabiony warunkami obozów jenieckich.

W styczniu 1919 roku część Brygady płk. Pogorzelskiego włączono do 22 pułku piechoty¹⁰ stacjonującego w Siedlcach. Tam też kpt. Malinowski został 18 marca 1919 r. dowódcą 8 kompanii, którą dowodził do 17 marca następnego roku.

Działając wówczas ze swoją kompanią w składzie II batalionu 22 pp, uczestniczył w bitwach z Ukraińcami (m.in. w rejonie Przemyśla w marcu 1919 r.). W kwietniu 1919 r. batalion wszedł w skład grupy płk. Władysława Sikorskiego (tzw. Kombinowanej Dywizji), która walczyła m.in. pod Dębową Doliną (kwiecień), Żółą Lipą i Tarnopolem (maj) oraz broniła z powodzeniem miejscowości Gołogóry (maj)¹¹.

W czerwcu 1919 r. II batalion 22 pp został dyslokowany na Wołyń, gdzie zdobywał Strzelsk i Sarny. Za swoje skuteczne dowodzenie kpt. Wacław Malinowski został wówczas wyróżniony w rozkazach pochwalnych: szefa sztabu – mjr. Józefa Jaklicza (8 lipca) i dowódcy Kombinowanej Dywizji – płk. Władysława Sikorskiego (9 lipca)¹².

Pod koniec sierpnia 1919 r. wszystkie bataliony 22 pp zgrupowano pod jednym dowództwem, a pułk podporządkowano 9 Dywizji Piechoty (dowódca płk Władysław Sikorski). Przez kolejne miesiące 9 Dywizja stoczyła szereg bojów, w których udział kpt. Malinowskiego został ponownie wysoko oceniony przez przełożonych (wyróżnienie w rozkazie pochwalnym dowódcy 9 Dywizji Piechoty; rozkaz nr 3949/op z 27 października 1919 r.)¹³.

Na początku marca 1920 r. 22 pp uczestniczył w walkach o rejon Rzeczyca (Wołyń), zdobytej 8 marca. 17 marca kpt. Malinowski objął III batalion, który pod jego dowództwem skutecznie bił się m.in. pod Sławiecznem¹⁴.

W ramach rozpoczętych pod koniec kwietnia 1920 r. zaczepnych działań na Ukrainie 22 pułk piechoty walczył w rejonie wschodniego Polesia. Szczególnie zażarte boje miały miejsce na początku czerwca, kiedy broniono (w tym batalion kpt. Malinowskiego) przedmościa Rzeczycy i Ozierszczyzny¹⁵. Rocznicą boju pod Rzeczycą stała się datą święta pułkowego 22 pp.

22 czerwca 1920 r. kpt. Malinowski podczas walk w rejonie miejscowości Haszyn został ranny w rękę. 2 lipca objął obowiązki dowódcy batalionu sztabowego 22 pułku piechoty.

W bojach odwrotowych pułk odznaczył się w trakcie obrony stanowisk na linii Bugu, skąd (koleją) został przetransportowany do Modlina¹⁶.

W Bitwie Warszawskiej bataliony 22 pp działały w składzie 9 Dywizji Piechoty 5 Armii dowodzonej przez gen. dyw. Władysława Sikorskiego. Kapitan Malinowski ze swoimi żołnierzami bronił rejonu twierdzy Modlin oraz brał udział w



zdobyciu Nasielska, Pułtuska i Mławy. Walki o Nasielsk i Pułtusk toczono przez 22 pułk piechoty w sposób na tyle wyróżniający się, że dowódca 5 Armii wymienił go w swoim opracowaniu studyjnym¹⁷. Generał zwrócił również uwagę na postawę pododdziałów pułku w starciu pod Grabowem z Grupą Kawalerii (Korpusem) dowodzoną przez Gaję¹⁸.

Udział Wacława Malinowskiego w wojnie polsko-sowieckiej został wysoko oceniony przez jego przełożonych. 5 marca 1921 r. odznaczono go Krzyżem Walecznych¹⁹.

2 sierpnia 1921 r. kpt. Malinowski skierowano do Głównego Centrum Wyszkożenia w Krakowie, gdzie w Bazie Wyszkożenia odbywał kurs specjalistyczny. Po powrocie do Siedlec kontynuował służbę jako dowódca 5 kompanii (od 2 listopada 1921 r.) i II batalionu (3 marca-20 października 1922 roku)²⁰.

21 października został odkomenderowany do rodzinnego Grodna na stanowisko dowódcy 8 kompanii piechoty 81 pułku piechoty²¹. 15 marca 1923 r. objął dowodzenie III batalionem tej jednostki.

Służba w Grodnie trwała jednak niedługo. Już 11 maja 1923 r. kpt. Malinowskiego oddelegowano do 66 pułku piechoty w Chełmnie nad Wisłą²². 17 maja otrzymał służbowy przydział na stanowisko komendanta kadry batalionu zapasowego 66 pp, a 25 sierpnia następnego roku – dowódcy II batalionu. W tych latach ukończył z wyróżnieniem kurs doskonalenia kapitanów w Doświadczalnym

Centrum Wyszkożenia w Rembertowie (28 kwietnia-6 sierpnia 1924 r), kurs jazdy konnej organizowany w jego macierzystym garnizonie przez 8 pułk strzelców konnych (w tym przypadku pełnił równocześnie służbę w 66 pp – bez oddelegowania, od 1 października 1924 r. do 11 maja 1925 r.) oraz kurs w Centralnej Szkole Strzelniczej w Toruniu (17 stycznia-12 kwietnia 1927 r.).

18 grudnia 1924 r. Wacław Malinowski został awansowany do stopnia majora, ze starszeństwem od 15 sierpnia 1924 r.²³

W 66 pułku piechoty służbę pełnił do 4 maja 1928 r., a ostatnim stanowiskiem było dowództwo III batalionu (od 27 maja 1927 r.).

Niewiele istnieje informacji o szczegółach jego działalności w Chełmnie. Z zachowanych dokumentów²⁴ wynika jednak, że 12 czerwca 1923 r. zdawał przed komisją z DOK III egzamin z języka polskiego i otrzymał ocenę dostateczną. W 1925 r. brał udział w pracach komisji przeglądowej Powiatowych Komend Uzupelnień: we Włocławku (27 maja-25 czerwca) i w Kościerzynie (24 września-15 grudnia).

Opinie ówczesnych przełożonych z 66 pp o mjr. Malinowskim były zróżnicowane. Z jednej strony 30 grudnia 1926 roku otrzymał pochwałę od komendanta garnizonu Chełmno *za gorliwą i owocną pracę przy budowie strzelnicy bojowej garnizonu*²⁵ oraz Medal frs Interallie'e de la Victoire²⁶, z drugiej – w jego aktach znalazła się opinia treści: *zupełnie przeciętny typ oficera, mało waleczny, zbyt ostry dla poduładnych*²⁷.

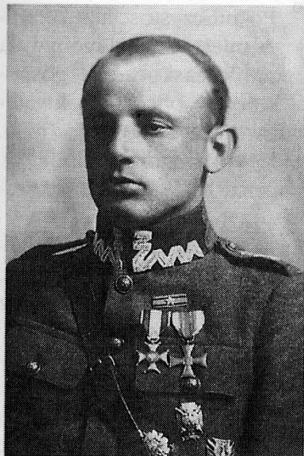
W tym miejscu warto przytoczyć jednoznaczne opinie o *kwalifikacjach służbowych* Wacława Malinowskiego, pochodzące z kolejnych jednostek, w których służył (71 pułk piechoty – Zambrow i 38 pułk piechoty Strzelców Lwowskich – Przemysł). Obie brzmiały identycznie – *wybitny*²⁸.

5 maja 1928 roku mjr Malinowski objął obowiązki dowódcy II batalionu 71 pułku piechoty²⁹ w Zambrowie, które pełnił do 9 lutego 1931 roku. W tym czasie był dwukrotnie wyznaczany (czasowo) na zastępcę dowódcy 71 pp. W zachowanych dokumentach istnieją adnotacje o kolejnych jego odznaczeniach: Medalem za Wojnę (rozkaz 18 DP 47/28) i Medalem Dziesięciolecia (rozkaz 18 DP nr 48/28).

1 stycznia 1931 roku Wacław Malinowski został awansowany do stopnia podpułkownika.

10 lutego 1931 roku ppłk. Malinowskiego wyznaczono na zastępcę dowódcy 38 pułku piechoty Strzelców Lwowskich w Przemysłu³⁰. Wyniki jego służby oceniano bardzo pozytywnie, gdyż oprócz wspomnianej opinii z 1935 roku był dwukrotnie wyróżniany wysokimi odznaczeniami państwowymi: Krzyżem Niepodległości³¹ i Złotym Krzyżem Zasługi³².

25 marca 1937 roku ppłk. Wacławowi Malinowskiemu powierzono obowiązki dowódcy 42 Pułku Piechoty im. gen. Jana Henryka Dąbrowskiego³³, stacjonującego w Białymstoku. Jego ostatni, przed wojną, etap wojskowej służby znalazł swoje miej-



sce m.in. w treści książki Adama Dobrońskiego i Krzysztofa Filipowa *Dzieci białostockie 42 pułk piechoty im. gen. Jana Henryka Dąbrowskiego*³⁴. Wplecione w dzieje 42 pp losy jego ostatniego dowódcy można uzupełnić kilkoma uwagami ze wspomnień jego rodziny.

Długoletnie frontowe i „garnizonowe” doświadczenie Wacława Malinowskiego pozwoliło na kierowanie podległymi mu zespołami ludzkimi w sposób umożliwiający z jednej strony na osiągnięcie wysokiej jakości szkolenia wojskowego, z drugiej – na uwzględnianie najważniejszych potrzeb osobistych kadry zawodowej i żołnierzy służby zasadniczej.

Z relacji członków jego rodziny wynika, że był osobą popularną i lubianą nie tylko przez najbliższych krewnych, ale również przez swoich podwładnych.

Za charakterystyczne dla ppłk. Malinowskiego można uznać jego zachowanie wobec podległego żołnierza, zaobserwowane na początku sierpnia 1939 roku³⁵. Wiedząc o zbliżającej się wojnie, ppłk Malinowski odesłał swoją żonę i siostrzenicę z Białegostoku do rodzinnego Grodna, gdzie mieszkała jego siostra Stanisława³⁶. W transporcie (samochodem) towarzyszył obu paniom jego ordynans, żołnierz służby zasadniczej. Otrzymał on pozwolenie od swego dowódcy na odwiedzenie, w drodze powrotnej, rodziny mieszkającej niedaleko trasy przejazdu. Być może była to ostatnia wizyta w jego życiu...

Popularność dowódcy 42 pp w kręgach wojskowych przejawiała się również w kontaktach towarzyskich z jego przelożonymi. I tak, wg przekazów rodzinnych³⁷, w dniu święta pułkowego 42 pp, tj. 12 lipca 1939 roku, w mieszkaniu ppłk. Malinowskiego w Białymstoku (parterowy, drewniany dom położony niedaleko kompleksu koszarowego pułku) odbyło się wieczorne spotkanie z udziałem gen. bryg. Ludwika Kmicic-Skrzyńskiego³⁸ i gen. bryg. Franciszka Kleeberga³⁹. W kilka dni później gen. Kleeberg przekazał na ręce żony ppłk. Malinowskiego prezent – rasowego młodego kotka. Zwierzátko to towarzyszyło pani Lucji w ciężkich czasach przeżywania wrześnieowych walk o Grodno i okupacji miasta przez wojska sowieckie, a potem niemieckie.

Pamiętny dla rodziny ppłk. Malinowskiego okazał się dzień konsekracji kościoła garnizonowego w Białymstoku (12 lipca 1938 r.)⁴⁰. Po uroczystościach oficjalnych biskup połowy WP Józef Gawlina odwiedził jego mieszkanie. Przebywała tam, obłożnie wówczas chora, żona dowódcy 42 pp. Miłe zaskoczenie gospodarzy nieoczekiwaną wizytą podzielili dostojny gość, który w oficerskiej kwaterze znalazł, oprócz serdeczności rodziny, wiele dowodów kultu religijnego (m.in. krzyże i obrazy o tematyce religijnej oraz klęcznik do codziennych modlitw). Trzeba dodać, że ppłk Malinowski i jego najbliższa rodzina byli głęboko wierzącymi i praktykującymi katolikami.

Wacław Malinowski był niezwykle mocno związany ze swoją rodziną – głównie w rozumieniu emocjonalnym. Młodość spędzona (dosłownie) w okopach, w żołnierskich tyralierach, potem na placach ćwiczeń, nie pozwoliła mu przez wiele lat⁴¹ zaznać rodzinnego ciepła. Zawsze jednak czuł, że rodzice i siostry (brat Henryk poległ jako oficer armii rosyjskiej w 1915 roku na Mazurach) gotowi są wspomóc go w ciężkich chwilach.

Oddawał im to uczucie w listach, a kiedy mógł – pomagał swoją obecnością, radą oraz materialnie⁴². M.in. od połowy lat dwudziestych do sierpnia 1939 r.



wspomagał finansowo swoją siostrę Stanisławę, wychowującą samotnie czwórkę dzieci. Były to kwoty niemałe (150-200 zł), zbliżone do połowy jego oficerskiego uposażenia.

Niestety, nieliczne są pamiątki pozostałe po Wacławie Malinowskim. W posiadaniu jego rodziny znajduje się pas oficerski i orzełek z czapki. Refleksje wywołują również Dyplom Honorowy *Odnaki Pamiątkowej 42 pułku piechoty* i legitymacja takiej odznaki, zaprezentowane w książce Krzysztofa Filipowa *Odnaki pamiątkowe Wojska Polskiego 1921-1939 Piechota*⁴³. Na obu widnieje pieczęć dowódcy 42 pułku piechoty z nazwiskiem ppłk. Wacława Malinowskiego i jego podpis.

Druga wojna światowa

Losy bohatera wspomnień we wrześniu 1939 roku powiązane są ściśle z historią walk dowodzonego przez niego pułku. W kilku szczegółowych opracowaniach⁴⁴ zostały opisane wrześniowe boje 42 pułku piechoty, łącznie z wymianieniem dokonań jego dowódcy.

Zasadnicze jest jednak to, że dane Tadeusza Kryski-Karskiego o śmierci dowódcy 42 pułku piechoty we wrześniu 1939 r. koło Rawy Ruskiej⁴⁵ nie pokrywają się z rzeczywistością.

Z Rawy Ruskiej, w rejonie której dowodzona przez niego grupa żołnierzy uległa rozformowaniu, Wacław Malinowski przedostał się do Warszawy i przez całą okupację działał w ruchu oporu. Brak jest szerszych informacji o szczegółach tej służby, jednak wiadomo, że zajmował się wykonywaniem skrytek w meblach⁴⁶. Zakład renowacji zabytkowych mebli, w którym pracował, mieścił się przy Placu

Krasińskich w rejonie obecnego pomnika Powstańców Warszawy. Zajęcie to miało dla ppłk. Malinowskiego jeszcze jeden walor (oprócz wysokiej przydatności dla ruchu oporu). Z przekazów rodzinnych wynika, że był on bardzo uzdolniony manualnie i taka „specjalistyczna” produkcja niezwykle mu odpowiadała. Na poparcie tej tezy warto dodać, że autor wspomnień spotkał się z relacją⁴⁷ opisującą wykonanie, osobiście przez Wacława Malinowskiego, kilku sztuk drewnianych atrap karabinów – do nauki musztry podległych żołnierzy. Miało to miejsce na przełomie lat 1922-1923, kiedy pełnił służbę w 81 pułku piechoty w Grodnie.

Niestety, nieznane są jego losy w czasie Powstania Warszawskiego. Z relacji ojca autora wspomnień⁴⁸ wynika, że podczas ewakuacji grup powstańczych, na początku października 1944 r., Wacław Malinowski widziany był na noszach (ciężko ranny w nogi).

Jest to ostatnia informacja dotycząca ppłk. Malinowskiego. Nie jest znana data, miejsce jego śmierci i pochówku. Prowadzone przez rodzinę poszukiwania niestety nie dały rezultatu.

Na Cmentarzu Północnym w Warszawie pochowana jest jego siostra Stanisława Siliniewicz z d. Malinowska (kwatery nr W 11/III). Z napisu na płycie nagrobnej wynika, że jest to równocześnie symboliczny grób podpułkownika Wacława Malinowskiego.

Przypisy:

1. Teczka personalna ppłk. Wacława Malinowskiego, Centralne Archiwum Wojskowe, nr akt 6559a.
2. Ibidem.
3. Ibidem.
4. Ibidem.
5. Wiosna 1917 r., *Tymczasowe zarządzenie o organizacji władz armii czynnej i floty* dowódcy armii rosyjskiej generała Aleksiejewa z 17 marca 1917 r oraz rozkaz ministra wojny Aleksandra Guzkowa z 18 marca 1917 r. M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny podczas pierwszej wojny światowej 1914-1918*, s. 311.
6. Teczka personalna ppłk Wacława Malinowskiego...
7. Dziennik Personalny Nr 18/22, Dekret Naczelnego Wodza Nr L 12687/V/22; ponadto stosowne zapisy znajdujemy m.in. G. Łukowski, B. Polek, A. Suchcic, *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945 wykazy odznaczonych za czyny 1863-64, 1914-45*, Koszalin 1997, s. 226; *Księga Chwały Piechoty*; Teczka personalna ppłk Wacława Malinowskiego...
8. Dziennik Rozkazów Nr 2/18, Dekret Nr 81 z 27 XII 1918 r.; weryfikacja: Dziennik Personalny Nr 320/20, dkr. 2265; Rozkaz Dzienny z 1 IV 1920 r.
9. M. Wrzosek, *Polski czyn zbrojny...*, s. 435; Bergel..., s. 62.
10. *Księga Chwały Piechoty*, część: 22 pułk piechoty.
11. Ibidem; Teczka personalna ppłk Wacława Malinowskiego...
12. Teczka personalna ppłk Wacława Malinowskiego...

13. Ibidem.
14. Ibidem; *Księga Chwały Piechoty*, część: 22 pp.
15. Ibidem.
16. Ibidem.
17. W. Sikorski, *Nad Wisłą i Wkrą studium z polsko-rosyjskiej wojny 1920 r.*, Lwów 1928, s. 152, 170.
18. Ibidem, s. 208; M. Wrzosek, op. cit., s. 312.
19. Rozkaz dowództwa 2 Armii Nr 11 z 1921 r; Teczka personalna ppłk Wacława Malinowskiego...
20. W 1921 r. 22 pułk piechoty wchodził nadal w skład 9 DP, m.p. dowództwa – Siedlce, M. Cieplewicz, *Wojsko Polskie w latach 1921-1926*, Warszawa 1998, s. 99.
21. 81 pp wchodził w skład 29 DP m.p. dowództwa – Grodno.
22. 66 pp wchodził w skład 16 DP m.p. dowództwa – Grudziądz.
23. Teczka personalna ppłk Wacława Malinowskiego...
24. Ibidem.
25. Ibidem.
26. Dziennik Personalny Nr 189/24.
27. Teczka personalna ppłk Wacława Malinowskiego...
28. Ibidem.
29. 71 pp wchodził w skład 18 DP m.p. dowództwa – Łomża.
30. 38 pp wchodził w skład 24 DP m.p. dowództwa – Jarosław.
31. Zarządzenie Prezydenta RP z 9 listopada 1933, Dziennik Personalny nr 9/34.
32. Dziennik Personalny nr 4/35.
33. 42 pp wchodził w skład 18 DP m.p. dowództwa – Łomża.
34. Wyd: Muzeum Wojska w Białymstoku, Białystok 1993.
35. Relacja Wandy Drużdżel z d. Siliniewicz, siostrzenicy ppłk. Malinowskiego, przekazana ustnie autorowi wspomnień w styczniu 2000 r.
36. Okazało się, że było to ostatnie spotkanie małżonków Malinowskich; p. Łucja zmarła w Grodnie w 1943 r.
37. Relacja Wandy Drużdżel z d. Siliniewicz – siostrzenicy ppłk. Malinowskiego, przekazana ustnie autorowi wspomnień w styczniu 2000 r.
38. Ówczesny dowódca XVIII Brygady Kawalerii, komendant garnizonu Białystok.
39. Ówczesny dowódca OK IX w Brześciu nad Bugiem.
40. Relacja Wandy Drużdżel z d. Siliniewicz – siostrzenicy ppłk. Malinowskiego, przekazana ustnie autorowi wspomnień w styczniu 2000 r.
41. Wacław Malinowski zawarł związek małżeński z Łucją Radulską 28 kwietnia 1928 r. w kościele św. Aleksandra w Warszawie (akt ślubu nr 196/28, odnotowano w rozkazie dziennym 66 pp nr 47/28 pkt 6).
42. Relacja Wandy Drużdżel z d. Siliniewicz – siostrzenicy ppłk Malinowskiego, przekazana ustnie autorowi wspomnień w styczniu 2000 r.
43. K. Filipow, *Odnaki pamiątkowe Wojska Polskiego 1921-1939. Piechota*, Warszawa 1995, s. 38, 86.
44. A. Dobroński, K. Filipow, op. cit., s. 30 i n; T Kryska-Karski, *Piechota 39-45*, z. 5, s. 42-51, Londyn 1971; M. Porwit, *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku*, t. 2, s. 198, Warszawa 1983.

45. T. Kryska-Karski, op. cit., s. 49; T. Kryska-Karski, *Straty Korpusu Oficerskiego 1939-1945*, s. 254, Londyn 1996.
46. Relacja Wandy Drużdżeń z d. Silniewicz – siostrzenicy ppłk Malinowskiego, przekazana ustnie autorowi wspomnień w styczniu 2000 r.
47. Relacja Waclawa Silniewicza – siostrzeńca Waclawa Malinowskiego, przekazana ustnie autorowi wspomnień w listopadzie 1999 r.
48. Relacja Stanisława Silniewicza – siostrzeńca Waclawa Malinowskiego, przekazana ustnie autorowi wspomnień w latach 70.